



Perspektywy polityki zagranicznej Korei Północnej

Oskar Pietrewicz

Decyzje IX Zjazdu Partii Pracy Korei z lutego br. i zmiany w konstytucji dokonane w marcu br. wskazują, że Korea Płn. zamierza kontynuować politykę zagraniczną z ostatnich lat. Jej filarami pozostają sojusze z Chinami i Rosją oraz rozwój potencjału militarnego. KRLD utrzymuje konfrontacyjną postawę wobec USA, od których domaga się uznania de facto jej statusu państwa nuklearnego. Wykreślenie z konstytucji celu zjednoczenia Korei potwierdza strategiczną decyzję Kim Dzong Una z 2023 r. O zerwaniu z dialogiem międzykoreańskim. Polityka zagraniczna KRLD wpływa na utrzymywanie się zagrożeń wynikających ze współpracy z Rosją, na co powinny aktywniej reagować państwa europejskie.

W lutym br., podczas IX Zjazdu Partii Pracy Korei zostały ogłoszone główne kierunki polityki wewnętrznej i zagranicznej KRLD. W marcu br. Najwyższe Zgromadzenie Ludowe (parlament) zatwierdziło je i przyjęło zmiany w konstytucji. Wskazują one na wzmocnienie władzy Kim Dzong Una, który od rozpoczęcia rządów pod koniec 2011 r. ugruntował kontrolę nad elitami i podporządkował sobie aparat państwowy. Rozszerzone zostały jego prerogatywy jako przewodniczącego Komisji Spraw Państwowych, odpowiedzialnego m.in. za decyzję o użyciu broni jądrowej. Elementem budowy kultu przywódcy jest usunięcie z konstytucji większości odniesień do jego poprzedników, Kim Ir Sena i Kim Dzong Ila. Zmiany w ustawie zasadniczej obejmują też wykreślenie odniesień do zjednoczenia Korei oraz uznanie odrębności państwowej Republiki Korei i obecnych granic KRLD – jej terytorium jest określone jako obszar lądowy graniczący od północy z Chinami i Rosją, a od południa z Koreą Płd. wraz z ustalonymi na tej podstawie wodami terytorialnymi i przestrzenią powietrzną. Oznacza to de facto uznanie wojskowej linii demarkacyjnej na 38. równoleżniku, ustanowionej w porozumieniu rozejmowym po wojnie koreańskiej w 1953 r., za granicę lądową oddzielającą państwa koreańskie.

Założenia polityki zagranicznej KRLD. Korea Płn. postrzega środowisko międzynarodowe jako wrogie i uznaje USA za największą siłę destabilizującą. Wskazuje równocześnie na zmianę porządku międzynarodowego w kierunku

wielobiegunowości, przy czym siebie widzi jako istotny podmiot w tym procesie. Sytuację wokół Półwyspu Koreańskiego diagnozuje jako napiętą ze względu na wrogą politykę USA i ich sojuszników – Korei Płd. i Japonii. Nadrzędnym interesem KRLD pozostaje przetrwanie reżimu, a celami w polityce zagranicznej są zapewnienie bezpieczeństwa państwa, wymuszenie międzynarodowego uznania statusu nuklearnego i rozwój gospodarczy. Ich osiągnięciu służą rozbudowa zdolności odstraszenia nuklearnego, utrzymanie konfrontacyjnej postawy wobec USA i Korei Płd. oraz współpraca z Rosją, Chinami i innymi państwami niedemokratycznymi lub częściowo demokratycznymi, np. z Azji Południowo-Wschodniej.

USA i Korea Płd. Po [nieudanym szczycie Kim Dzong Una z Donaldem Trumpem w Hanoi w lutym 2019 r.](#) KRLD odrzuciła realizowany od 30 lat priorytet negocjacji z USA i uznała kompleksowe porozumienie za niemożliwe. Od tego czasu Korea Płn. definiuje stosunki ze Stanami Zjednoczonymi przez pryzmat konfrontacji, co skłania ją do rozwoju potencjału militarnego. Nie wyklucza wznowienia negocjacji z USA, ale uzależnia to od spełnienia przez nie warunków wstępnych. Przede wszystkim oczekuje, że USA zrezygnują z wymogu denuklearyzacji KRLD i porzucą wrogą politykę (np. ograniczą współpracę militarną z Koreą Płd.). Korea Płn. nie precyzuje tematu ewentualnych rozmów, ale mogłyby one dotyczyć np. ograniczenia przez KRLD zbrojeń jądrowych i rakietowych w zamian za ustępstwa USA, takie

jak ograniczenie ich obecności wojskowej na Półwyspie Koreańskim i złagodzenie lub zniesienie sankcji.

Korea Płn. uważa Koreę Płd. za państwo wrogie, choć wzmianka o „głównym wrogu” nie pojawiła się w zmienionej konstytucji. Odrzuca dialog międzykoreański jako nieprzydatny dodatkowy kanał komunikacji z USA w świetle fiaska rozmów w 2019 r. Co więcej, kontakty z Republiką Korei i towarzyszący im napływ informacji uważa za zagrożenie dla stabilności totalitarnego państwa. KRLD nie wyklucza też użycia siły, w tym broni jądrowej, przeciwko Korei Płd. w przypadku naruszenia przez nią suwerenności Północy. Konstytucyjne zmiany nie precyzują przebiegu morskich granic z Koreą Płd., co może prowadzić do incydentów i eskalacji militarnej, zwłaszcza w pobliżu spornej linii demarkacyjnej na Morzu Żółtym, gdzie wielokrotnie dochodziło do starć.

Rosja, Chiny i reszta świata. [Sojusz z Rosją przynosi Korei Płn. korzyści polityczne, militarne i gospodarcze](#), zwiększa jej możliwości oddziaływania na USA i ich sojuszników. Korea Płn. kontynuuje rozpoczęte w 2023 r. militarne wspieranie Rosji w jej wojnie przeciwko Ukrainie. Dostarcza amunicję i uzbrojenie, a północnokoreańscy żołnierze nadal stacjonują w obwodzie kurskim (ok. 14 tys. według ukraińskich szacunków). Dodanie w konstytucji szczególnych praw (pozwalających na awans społeczny rodzin weteranów) dla uczestników „zagranicznych operacji wojskowych” podkreśla wagę sojuszu KRLD z Rosją. O woli kontynuowania go świadczy zapowiedź przyjęcia planu współpracy wojskowej na lata 2027–2031, nastawionej zapewne na transfer technologii wojskowych i być może wspólne ćwiczenia.

Kluczowe dla przetrwania ekonomicznego Korei Płd. są jej stosunki z Chinami. Przywrócenie kontaktów gospodarczych do poziomu sprzed pandemii COVID-19 (w 2025 r. wartość wymiany handlowej wyniosła 2,74 mld dol.) pozwala KRLD ustabilizować sytuację gospodarczą i stwarza podstawy do dalszego rozwoju. Dzięki intensyfikacji dialogu politycznego, czego zwieńczeniem była [wizyta przewodniczącego ChRL Xi Jinpinga w Pjongjangu w czerwcu br.](#), KRLD skutecznie nakłoniła Chiny do akceptacji jej rosnącej podmiotowości i niezależności, w tym do uznania de facto jej nuklearnego statusu.

W celu dywersyfikacji polityki zagranicznej i budowy wizerunku „normalnego państwa”, nieizolowanego na arenie międzynarodowej, Korea Płn. rozwija kontakty z wybranymi partnerami. Wyrazem tego były wizyty w Pjongjangu w bieżącym i ub.r. przedstawicieli m.in. Wietnamu, Kambodży, Laosu i Singapuru oraz Białorusi. Intensyfikacja tych kontaktów może też służyć obchodzeniu sankcji. Stosunki KRLD z państwami europejskimi pozostają bardzo ograniczone – Korea Płn. utrzymuje tylko 10 ambasad w Europie i zaledwie kilka państw, w tym Polska, ma działające ambasad w Pjongjangu.

Wnioski. Korea Płn. utrzymuje kierunek w polityce zagranicznej przyjęty po fiasku rozmów z USA w 2019 r. Dzięki rozwojowi potencjału nuklearno-rakietowego oraz sojuszom z Rosją i Chinami w coraz większym stopniu kształtuje sytuację międzynarodową. Realizuje przy tym swój nadrzędny interes, jakim jest przetrwanie reżimu.

KRLD wzmacnia swoją pozycję wobec Stanów Zjednoczonych, przy czym jest nastawiona na zarządzanie długotrwałą konfrontacją z tym państwem. Nie jest zainteresowana powrotem do rozmów na zasadach z pierwszej kadencji Trumpa, gdy głównym tematem była denuklearyzacja. Nieosiągalność tego celu może skłaniać USA do redefinicji założeń ich polityki wobec Korei Płn. Niezależnie od zamiarów samego Trumpa w interesie USA jest minimalizowanie ryzyka eskalacji nuklearnej i utrzymanie wiarygodnego odstraszania przy równoczesnym przejęciu większej odpowiedzialności za własne bezpieczeństwo przez [Koreę Płd.](#) i [Japonię](#).

Zmiana polityki KRLD wobec Korei Płd. ma charakter strategiczny. Służy z jednej strony blokowaniu informacji napływających na Północ z Południa, a z drugiej zmarginalizowaniu sąsiada w ewentualnych negocjacjach dotyczących Półwyspu Koreańskiego. Kierunek przyjęty przez Koreę Płn. jest poważnym wyzwaniem dla polityki [„pokojowego współistnienia”](#) rządu [Lee Jae-myunga](#). Rodzi też problem dla Republiki Korei, która w art. 3 konstytucji uznaje cały Półwysep Koreański za swoje terytorium.

KRLD i Rosja sygnalizują gotowość kontynuowania współpracy nawet po zakończeniu wojny na Ukrainie. Korea Płn. traktuje Rosję jako głównego partnera w procesie modernizacji sił zbrojnych i rozwoju przemysłu obronnego. Sukces „zagranicznej operacji wojskowej” – mierzony [doświadczeniem bojowym we współczesnym konflikcie zbrojnym](#) – może skłaniać Koreę Płn. do wysyłania żołnierzy do innych konfliktów w przyszłości. KRLD będzie kontynuować współpracę z Chinami, kierując się koniecznością ekonomicznego przetrwania. Równocześnie będzie dążyła do utrzymania jak największej samodzielności w relacjach z sąsiadem.

Orientacja Korei Płn. na współpracę z Chinami, Rosją i innymi państwami niedemokratycznymi odbywa się kosztem jej kontaktów z państwami europejskimi. Mają one bardzo ograniczone możliwości prowadzenia polityki zaangażowania wobec KRLD nie tylko z powodu jej braku zainteresowania dialogiem, programu jądrowego i łamania przez nią praw człowieka, lecz także w efekcie jej współpracy z Rosją. W reakcji na [zagrożenia wynikające z sojuszu KRLD–Rosja](#) państwa europejskie, w tym Polska, powinny zacieśniać współpracę polityczną i wywiadowczą z Japonią, Koreą Płd., Ukrainą i USA. Efektywniejsza wymiana informacji na temat obchodzenia sankcji przez Koreę Płn. i Rosję mogłaby przyczynić się do uszczelnienia reżimu sankcyjnego UE wobec tych państw.